

Recenzja

pracy doktorskiej Anny Trajdos
pt. *Igrzyska olimpijskie w podzielonym świecie 1948-1988*

Niniejsza recenzja jest drugą, moją kolejną recenzją pracy doktorskiej mgr Anny Trajdos pt. „Igrzyska olimpijskie w podzielonym świecie 1948-1988”. Pierwszą sporządziłem w 2015 roku.

Niestety, należy zauważyć, iż praca mgr Anny Trajdos w polskiej historiografii sportu, w kontekście politologiczno-historycznych problemów związanych ze współzawodnictwem olimpijskim w okresie zimnej wojny, obniżyła swoją wartość ze względu na to, że w ostatnim czasie inni autorzy dokonali opracowania problemu zakończonego publikacjami.

A mianowicie, ukazała się drukiem praca Michała Kobiereckiego pt. „Sportowa wojna światowa. Implikacje polityczne międzynarodowej rywalizacji sportowej w okresie zimnej wojny”, w której w części pojawia się problematyka zawarta w dysertacji mgr Anny Trajdos. Dyskutować można na temat objętości i szczegółowości przytoczonej pracy a także jej potencjalnej przewagi merytorycznej nad ocenianą dysertacją, jednak pojawienie się tego opracowania może obniżać zasadność części przedstawionej do recenzji pracy.

Należy zauważyć także kolejną nową pozycję Michała Kobiereckiego, w której Autor także podejmuje analizowany problem. „Dyplomacja sportowa. Sport w działaniach dyplomatycznych państw i aktorów niepaństwowych”, wydana w 2018 roku godna była zauważenia i szczegółowego przeanalizowania. Opracowanie z 2018 r. Marka Ordyłowskiego i Leonarda Szymańskiego pt. „Nadzór komunistycznej partii i służb specjalnych w Polsce Ludowej nad ruchem sportowym PKOl i ekipami olimpijskimi” także nie zostało zauważone i uwzględnione przez mgr Annę Trajdos.

Ponadto, nie można było nie zauważyć pracy Artura Paśko, z 2012 r. pt. „Sport wyczynowy w polityce państwa 1944-1989”.

Uwagi metodologiczne i merytoryczne

W ocenianej pracy nie zawarto analizy literatury i stanu badań, co należy potraktować jako błąd. Należy wspomnieć, że doktorantka powinna przeanalizować wymienione już wcześniej opracowania.

Dyskusyjne jest, czego brak oceniam krytycznie, czerpanie informacji z prac popularnych o małej wartości naukowej. Natomiast brakuje zdecydowanie analizy opracowań zagranicznych, wywiadów których Autorka nie przeprowadziła, co może dziwić, ze względu na wielu żyjących świadków tamtych wydarzeń.

Polskie źródła zostały zacytowane, jednakże pojawiały się one już w innych opracowaniach. Krytyczne podejście do przedstawionych źródeł byłoby cennym wzmocnieniem pracy. Jednakże z tej możliwości Autorka nie skorzystała. Z cytowanych polskich źródeł archiwalnych duża część była już publikowana we wcześniejszych pracach. Należałoby także zwrócić większą uwagę na właściwe podejście do krytyki źródeł.

Niestety, wstęp nie posiada właściwego charakteru z punktu widzenia metodologii badań historycznych. Szczególnie zakres rzeczowy pracy nie jest jasno wyjaśniony. Jak wynika z tekstu, Autorka zajmuje się problematyką głównie polską na tle wydarzeń międzynarodowych. Jednakże tytuł wskazuje, że chodzi głównie o międzynarodowe problemy olimpizmu w podzielonym ideologicznie świecie.

We wstępie mgr Anna Trajdos pisze, że praca jest: „...próbą prezentacji i analizy zazębiania się sportu i świata polityki oraz ich wzajemnego przenikania się z różną dozą intensywności. To jedyny w swoim rodzaju flirt i wyjątkowe przyciąganie po obu stronach...” Nie można takiego wyjaśnienia potraktować jako naukowego. Tym bardziej, że w pracy występuje wiele rezultatów z poszczególnych konkurencji kolejnych igrzysk olimpijskich.

Autorka pisze, że interesuje ją: „... przedstawienie tego wszystkiego, co wokół tej imprezy się działo”. Można też odnieść wrażenie, że w opracowaniu zawarto wszystkie materiały, które udało się Autorce zebrać.

Konstrukcja pracy

Wątpliwa konstrukcja pracy nie pomaga Autorce w rozwiązywaniu problemów w niej zawartych. Autorka uwzględnia dwa wątki: polityczny i sportowy. Można odnieść wrażenie, że styl pisania o sporcie jest w tym przypadku dziennikarski i kronikarski. Uwagę zwracają rozbudowane rozdziały wstępne i bardzo szczątkowe zakończenie (zaledwie dwie i pół strony).

Praca, którą Autorka przedstawiła do recenzji ma XIII rozdziałów i zakończenie. W spisie treści pojawiają się błędy w numeracji stron. Rozdział I rozpoczyna się niezgodnie ze spisem treści od s. 8. Konsekwencją jest zmiana numeracji kolejnych stron. W spisie treści nie ma rozdziałów: „Wygraliśmy wojnę, wygramy też w sporcie” „Rewanż. Los Angeles 1984 r. ” i rozdziału „Od Barcelony do Pekinu”. Rozdział „Show must go on” jest w spisie treści, ale w pracy już nie. Takie błędy w spisie treści niestety uznać można za osłabiające przedstawioną do recenzji pracę.

Uważam, że pierwsze trzy rozdziały pracy można połączyć w jeden rozdział wprowadzający.

Rozdział I nie posiada niestety zbyt wielkiej wartości poznawczej, gdyż można go uznać za kompilację różnych tekstów. W tej części pracy, niepotrzebnie, pojawia się wiele wyrażen popularnie używanych. Mankamentem jest również styl.

Za wartościowy uważam rozdział II „Igrzyska spod znaku swastyki”, posiadający bogatą dokumentację faktograficzną.

W rozdziale III znalazło się wiele niepotrzebnych treści zamieszczonych w sposób chaotyczny.

Nowe, poznawcze informacje znalazły się w rozdziale IV „Niech żyje trwały pokój i przyjaźń między narodami!”.

W spisie treści brakuje kolejnego rozdziału pt. „Wygraliśmy wojnę, wygramy też w sporcie”. Mankamentem tej części pracy jest prezentacja informacji już dobrze znanych. Jako podstawowe źródło przeważają czasopisma, które nie są źródłami o pierwszorzędym znaczeniu. Autorka w niewielkim stopniu nawiązuje do sportu, a jej relacja z igrzysk olimpijskich jest typowo kronikarska. Natomiast, w tym rozdziale znalazło się sporo opisu ogólnych spraw politycznych.

W rozdziałach: VI pt. „Rzymskie wakacje”, VII Operacja Wschód Słońca, i VIII „Los juegos de la Paz (Zawody pokoju)” zabrakło dojrzałej dyskusji naukowej. Zamiast niej Autorka powieliła w tym miejscu powszechnie znane fakty.

Rozdziały IX pt. „Tragedia w trzech aktach” i X pt. „Niechciana olimpiada” można uznać za jednostronne źródłowo.

W rozdziale XI pt. „Moskwa 80” zawarto informację o tzw. „goście Kozakiewicza”. Jestem przekonany, że ten symbol polskiego sportowego buntu zasługuje na należytą źródłową analizę. Rozdział pt. „Rewanż. Los Angeles 1984”, którego nie uwzględniono w spisie treści zawiera interesujące źródła. Jednakże dyskusyjny jest sposób ich prezentacji i brak należytego komentarza.

Analogiczny problem pojawia się w tekście kolejnego rozdziału pt. „Ostatni raz wszyscy razem”.

W rozdziale „Od Barcelony do Pekinu” znalazły się rozważania Autorki o sporcie.

Zakończenia metodologicznego właściwie nie ma.

Stronę edytorską pracy należy ocenić jako słabą. W pracy pojawiają się błędy w spisie treści i numeracji stron, nienumerowane rozdziały, dyskusyjny dobór fotografii i nieodpowiedni opis. Autorka nie opisuje umieszczonych w pracy materiałów archiwalnych. Zauważalne są również powtórzenia fragmentów tekstu (np. s. 125 i 128). Autorce zdarza się popełniać błędy terminologiczne i w sportowym nazewnictwie. Stosuje wyrażenia potoczne, których nie powinno się stosować w tekście naukowym np. na stronach: 106, 165, 108, 127, 132, 137, 143, 144, 272, 280, 285.

Konkluzja końcowa

Należy stwierdzić, że część przedstawionej do recenzji pracy doktorskiej mgr Anny Trajdos można uznać za tekst o dużej wartości naukowej. Jednakże, w pracy znalazło się wiele informacji już znanych, których przytoczenie było niezbędne w celu właściwego zrozumienia analizowanego problemu. W pracy występują błędy merytoryczne i rzeczowe. Praca posiada dyskusyjną konstrukcję, a wstęp i zakończenie w rozumieniu metodologii budzą wątpliwości. Także jej cel nie jest doprecyzowany. Słabością opracowania jest również strona metodologiczna i merytoryczna. W pracy zabrakło analizy literatury i stanu badań. Mgr Anna Trajdos nie uwzględniła kilku pozycji literatury polskiej i zagranicznej związanej bezpośrednio z jej tematem.

Mimo zauważonych wielu mankamentów i błędów które pojawiły się w pracy w trakcie jej przygotowywania oraz w niej samej, biorąc pod uwagę założoną i zauważalną skalę trudności takiego opracowania a także moje wcześniejsze uwagi zawarte w pierwszej sporządzonej przeze mnie recenzji uważam, że praca w sporej części stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Spełnia zatem wymóg stawiany rozprawom doktorskim określony w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.). Rekomenduję ją do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Waldemar Moska

